OPOWIADANIA RUCHOWE

„Mops i jego pan”

Dzieci dobierają się parami. Jedno dziecko to pies Mops, drugie to Jacek.

TEKST:	**RUCH:**
Jacek i Mops idą na spacer.	– jedno dziecko maszeruje, drugie idzie obok na czworakach
Mops siada. Jacek wesoło podskakuje.	– jedno dziecko przechodzi do siadu skrzyżnego, drugie przeskakuje z nogi na nogę wokół niego
Jacek rzuca Mopsowi piłkę. Mops biegnie po nią.	- jedno dziecko stoi udając rzucanie piłki, drugie naśladuje psa biega po piłkę na czworakach
W parku jest wielu chłopców ze swoimi psami. Psy bawią się razem, a chłopcy spacerują.	- dzieci „psy” szczekają, poruszają się na czworakach, siadają, reszta dzieci spaceruje po Sali.

W trakcie zabawy dzieci zamieniają się rolami.

„ Co się stało z bałwankiem”

TEKST:	**RUCH:**
Od rana pada śnieg. Spadło najpierw kilka płatków, potem coraz więcej, wreszcie sypnął gęsty śnieg. Dzieci wybiegły na Podwórko i ulepiły bałwana.	- dzieci pojedynczo wybiegają na środek sali, obracają się wirują, kilkoro dzieci na środku sali lepi bałwana,
Przyszedł pies, obejrzał bałwana, zaszczekał.	– jedno dziecko udaje psa(szczeka
Przybiegł kot, miauknął.	– drugie dziecko udaje kota
Przyfrunęły wróble, podziwiają bałwana.	– kilkoro dzieci naśladuje ptaki,
Bałwan chce zobaczyć słońce, które wygląda zza chmury.	- jedno dziecko wolno wchodzi na środek, dzieci przykucają powoli.
Bałwan wystraszony ciepłem kurczy się…	kładą się na podłodze,
Kurczy się… kurczy się… kurczy się…	
Aż została z niego kałuża wody.	

Przed zabawą ustalamy kto będzie ilustrował tekst i w jakiej roli wystąpi.

Do zabawy można wykorzystać muzykę.

„ Gajowy i jego pies”

(Dzieci siedzą na dywanie w kole.)

W wiosenny poranek pan gajowy przyjechał do lasu rowerem (dzieci naśladują nogami jazdę rowerem, kładą się na plecach, odgłosy kół: szu,szu,szu).

Gdy kundelek zobaczył, że jego pan wyrusza na wycieczkę, także chciał z nim iść, więc zaczął biec, ile sił w nogach, aby go dogonić i szczekał głośno. (gest ręką otwieranie i zamykanie pyska, oraz naśladowanie szczekania: hau,hau)

Gdy dotarli na małą polanę, gajowy odłożył rower pod wielką sosnę i wyruszył w głąb lasu na spotkanie ze swoimi znajomymi. Piesek bieg za nim wesoło merdając ogonem.(gest ręką:machanie ogonem)

Leśniczy lubił las, a szczególnie szum drzew (naśladowanie kołysania się drzew oraz odgłosy:szszszsz)

Piesek natomiast lubił szczekać i biegać, ale leśniczy ciągle go upominał.

W lesie nie można głośno szczekać, bo wystraszysz zwierzęta (położenie palca na usta i wypowiadamy:ciii iii)

Wczoraj była tu wielka burza z piorunami (klaśnięcie w ręce)

Złamało się wiele gałęzi, a nawet jedno starsze drzewo (naśladowanie trzasku gałęzi przez uderzenie w kolano)

-Niedobrze –powiedział gajowy do pieska. Ciekawe czy zwierzętom nic się nie stało.

- Ooo- krzyknął leśniczy. Tam leży jakieś gniazdo! Gdy podeszli bliżej okazało się, że to gniazdo wrony, która straciła swój domek i teraz głośno skrzeczy (kra, kra, kra)

W tym momencie dzieci wstaja z dywanu.

Wrona gdy tylko zobaczyła swojego opiekuna, zaraz do niego podfrunęła (naśladowanie gestem machania skrzydłami)

Gajowy był wysportowany, więc wziął gniazdo, wspiął się wysoko na drzewo i położył je na mocnej gałęzi (stanie na palcach i sięganie jak najwyżej rękoma)

Cd. „Gajowy i jego pies”

- Hmmm… Zobaczymy, co dzieje się dalej. Może ktoś jeszcze potrzebuje pomocy?

Wkrótce zobaczyli wiewiórkę, która wesoło skakała sobie z gałęzi na gałąź (dwa podskoki obunóż).

Potem poszli zobaczyć, co słychać u pani sowy. Podeszli do dziupli, ale sowa spała zmęczona nocnymi wędrówkami.

- Ciii..- powiedział gajowy do pieska(powtórzenie). Nie budźmy pani sowy.

Odpocznijmy sobie trochę na leśnej polanie, tu jest tak przyjemnie. Wkrótce gajowy zasnął i głośno chrapał.

Nie odpoczywali długo, ponieważ piesek zauważył coś połyskującego za drzewem. Trochę się wystraszył. Pobiegł do gajowego i szrpnął go mocno za nogawkę spodni aby się obudził (chwytamy dłońmi za nogawkę sąsiada)

- Co jest ?- spytał zaspany leśniczy.

- Hau, hau!- odpowiedział piesek (naśladowanie)- Bardzo się wystraszyłem (straszenie kolegi- robimy miny)

- Spokojnie, to tylko lisek. Już uciekł do swojej nory.

- Ooo! Znów zaczyna padać deszcz (naśladowanie paluszkami deszczu na dywanie).

- Wracajmy do domu- powiedział gajowy. Biegiem do roweru!(naśladowanie biegu w miejscu).

Wsiadł na rower i popędził ile sił, aby zdążyć przed burzą.